

Religijne, Krzyzu Swiety, nade wszystko

Krzyżu święty nade wszystko
Drzewo przenajszlachetniejsze
W żadnym lesie takie nie jest
Jedno na którym sam Bóg jest
Słodkie drzewo słodkie gwoździe
Rozkoszny owoc nosiło
Skłoń gałązki drzewo święte
Ulżyj członkom tak rozpiętym
Odmień teraz oną srogość
Któraś miała z urodzenia
Spuść lekuchno i cichuchno
Ciało Króla niebieskiego
Tyś samo było dostojne
Nosić światowe Zbawienie
Przez Cię przewóz jest naprawion
Świata który był zagubion
Który święta Krew polała
Co z Baranka wypływała
W jasełkach leżąc gdy płakał
Już tam był wszystko oglądał
Iż tak haniebnie umrzeć miał
Gdy wszystek świat odkupić chciał
W on czas między zwierzętami
A teraz między łotrami
Matki co synaczki macie
Jako się w nich wy kochacie
Kiedy wam z nich jeden umrze
Ciężki ból ma serce wasze
Cóż ja com miała jednego
Już nie mogę mieć inszego